

Sygn. akt XIV C 1086/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jan Sterczała

Protokolant prot. Magdalena Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2019 roku w Pile

sprawy z powództwa **K. C.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 35 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6.12.2014 r.;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5 066, 67 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19.10.2015 r.;
3. w pozostałym zakresie oddała powództwo;
4. znosi między stronami koszty zastępstwa procesowego;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 450,13 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;
6. nakazuje ściągnąć od powódki (z zasądzzonego roszczenia) kwotę 1 627 zł i od pozwanego kwotę 1 627,01 zł na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

J. Sterczała

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 czerwca 2016 r. (data wpływu) przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., powódka K. C., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 80.066,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 75.000 zł od dnia 6 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 5.066,67 zł od dnia 19 października 2015 r. do dnia zapłaty.

Powódka wniosła nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wniosła także o zwolnienie jej od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w całości, w tym opłaty sądowej od pozwu oraz zaliczki na wynagrodzenie biegłych sądowych.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 7 października 2014 r. w miejscowości R. miał miejsce wypadek samochodowy, w wyniku którego śmierć poniósł jej mąż Z. C.. Wobec tego, że w dniu wypadku odpowiedzialność

cywilna sprawcy wypadku objęta była umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, obowiązującym do naprawienia szkody jest pozwany. Pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i wypłacił powódce zadośćuczynienie

w kwocie 25.000 zł. Powódka wskazała jednak, że wysokość wypłaconego wynagrodzenia jest nieadekwatna do doznanej krzywdy i powstałej szkody. Powódka wniosła zatem o dopłatę zadośćuczynienia, jednak pozwany odmówił ostatecznie zgłaszanym przez powódkę roszczeniom. Powódka, w toku postępowania likwidacyjnego wniosła także o odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów nagrobka, przedkładając fakturę VAT na kwotę 7.600 zł. Wskazała jednak, że z tego tytułu pozwany przyznał powódce zaledwie kwotę 2.533,33 zł. Powódka ponownie wniosła o odszkodowanie w wysokości poniesionych kosztów nagrobka, jednak pozwany ostatecznie odmówił dopłaty odszkodowania z tego tytułu. Powódka wskazała ponadto, że na skutek tragicznego wypadku straciła najbliższą osobę, z którą była silnie związana emocjonalnie. Powódka pozostawała bowiem w związku małżeńskim ze zmarłym w wyniku wypadku Z. C. od 40 lat. Z małżeństwa tego narodziły się cztery córki. Mąż powódki był dla niej wsparciem w trudnych chwilach. Powódka wskazała, że byli zgodnym małżeństwem, stąd śmierć męża była dla niej ogromnym wstrząsem. Powódka odczuwała żal i smutek, stała się apatyczna i miała problemy ze snem. Powódka wskazała, że do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się z zaistniałą tragedią. Jeśli zaś chodzi o wniosek powódki o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych w całości, powódka wskazała, że jej sytuacja majątkowa nie pozwala na pokrycie przez nią kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania siebie, jak i na sukcesywne odkładanie mniejszych kwot w celu zbierania większej sumy pieniężnej, która pozwoliłaby na pokrycie kosztów sądowych. (k. 2-5)

Postanowieniem z dnia 29 września 2016 r. Sąd oddalił wniosek powódki o zwolnienie jej od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. (k. 69)

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 stycznia 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut przyczynienia się zmarłego Z. C. do śmierci z uwagi na niezapięcie pasów bezpieczeństwa. Pozwany uznał, że przyjęcie przyczynienia męża powódki uznać należy na poziomie 50%, zwłaszcza, że biorąc pod uwagę niską prędkość samochodów (około 50 km/h), Z. C. powinien doznać nieznacznych urazów. Pozwany uznał, że kwota żądana przez powódkę tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża jest rażąco wygórowana. Wskazał nadto, że powódka nie wykazała, jakoby śmierć jej męża wywarła szczególnie wpływ na jej życie. Pozwany wskazał też, że powódka nie powołała się na jakiegokolwiek dowody, które mogłyby poświadczać jej aktualny stan zdrowia psychicznego. Podniósł, że powinna może liczyć na wsparcie najbliższych członków rodziny, stąd negatywne emocje związane ze śmiercią męża nie są przez nią silnie odczuwane. Jeśli chodzi o odsetki, pozwany wniósł o zasądzenie ich od dnia wyrokowania. W kwestii zaś kosztów nagrobka pozwany wskazał, że może ponosić odpowiedzialność jedynie za 1/3 kosztu postawienia nagrobka, gdyż postawiony on został dla trzech osób pochowanych w jednym grobie. Podniósł nadto, że nie może ponosić odpowiedzialności za koszt umieszczenia imion rodziców zmarłego na grobie, ponieważ nie ponosi odpowiedzialności za ich śmierć. (k. 75-81)

Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2017 r. strony oświadczyły, że nie widzą obecnie możliwości zawarcia ugody. Ponadto, pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie wniosków zawartych w odpowiedzi na pozew. (k. 97)

Na rozprawie w dniu 23 maja 2019 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie. (k. 258)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 października 2014 r. w miejscowości R. (gmina Ł.) na drodze P- (...) samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadzony przez Z. C. – męża powódki, zderzył się z pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), prowadzonym przez M. B.. Przyczyną wypadku drogowego było nieprawidłowe postępowanie kierującego pojazdem marki O. (...) M. B., który nie zachował należytej ostrożności i zjechał pojazdem na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z nadjeżdżającym

z naprzeciwka samochodem prowadzonym przez Z. C. - męża powódki. Kierujący samochodem F. (...) Z. C., na skutek wypadku doznał obrażeń ciała, w wyniku których zmarł w szpitalu po dwóch dniach od wypadku. W czasie wypadku zarówno Z. C. jak i M. B. nie znajdowali się pod wpływem alkoholu.

Dowód: dokumentacja z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w B. (k. 8-25)

W chwili zdarzenia pojazd sprawcy wypadku objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej samoistnych posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wywołane ruchem tych pojazdów w ramach umowy zawartej z pozwanym Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Po zaistniałym wypadku powódka odwiedziła męża w szpitalu. Mężczyzna był przytomny, rozmawiał z powódką i był optymistycznie nastawiony do życia. Śmierć męża była dla powódki ogromnym zaskoczeniem, zwłaszcza, że jego stan lekarze uznawali już za stabilny. Powódkę łączyła z mężem silna więź emocjonalna. Pozostawali w związku małżeńskim od niemal 40 lat. Ze związku małżeńskiego małżonkowie posiadali cztery córki. Zmarły Z. C. był głową rodziny i stanowił oparcie dla powódki w trudnych chwilach. Był osobą oddaną rodzinie i chętnie spędzał z nią czas. Od około dziesięciu lat powódka zamieszkiwała sama z mężem, gdyż córki założyły już własne rodziny i wyprowadziły się z domu rodzinnego. Powódka tworzyła z mężem zgodne małżeństwo. Zmarły Z. C. przebywał już na emeryturze, powódka zaś nie pracowała, w związku z czym małżonkowie spędzali ze sobą każdą wolną chwilę. Małżeństwo często jeździło w odwiedziny do córek, przy czym jedynie zmarły Z. C. posiadał prawo jazdy. Niespodziewana śmierć męża była dla powódki traumatycznym przeżyciem. Powódka nie była w stanie zająć się organizacją pogrzebu, wobec czego to córki powódki zajęły się wszelkimi formalnościami. Powódka po śmierci męża pogrążona była w głębokiej żałobie. Odczuwała żal i smutek oraz miała problemy ze snem. Powódka stała się zamknięta w sobie. Zążywała leki uspakajające dostępne bez recepty. Do dnia dzisiejszego powódka nie może pogodzić się z utratą najbliższej jej osoby. Często odwiedza miejsce pochówku męża i wspomina go przy okazji spotkań rodzinnych. Mąż powódki został pochowany w miejscu pochówku rodziców powódki. Po pogrzebie męża powódka postawiła w tym miejscu nowy nagrobek, którego koszt wynosił 7.600 zł. Powódka zamieszkuje obecnie sama, wobec czego jest zdana na pomoc bliskich jej osób, gdyż wszelkimi „męskimi” pracami zajmował się dotychczas jej mąż. Powódka dysponuje emeryturą po mężu w kwocie 1.407 zł miesięcznie, która nie wystarcza jej na pokrycie miesięcznych usprawiedliwionych wydatków. W trudnych chwilach największym wsparciem dla powódki były jej córki, jednak z uwagi na to, że mają one własne obowiązki zawodowe i rodzinne, pomocy udzielało jej również zaprzyjaźnione małżeństwo mieszkające w pobliżu. Powódka musiała bowiem po śmierci męża przejąć wszelkie obowiązki, które dotychczas on wykonywał. Powódka nie posiada nadto prawa jazdy, co również stanowi utrudnienie w codziennym, samodzielnym funkcjonowaniu.

Dowód: faktura VAT (k. 47), fotografie (k. 40-46), zeznania świadka B. B. (protokół rozprawy z dnia 27 kwietnia 2017 r., 00:11:30-00:22), zeznania świadka L. C. (protokół rozprawy z dnia 27 kwietnia 2017 r., 00:22:17-00:35), zeznania świadka D. S. (protokół rozprawy z dnia 27 kwietnia 2017 r., 00:35:11-00:44), przesłuchanie powódki K. C. (k. 171-172)

W związku z powstałym zdarzeniem, powódka zleciła dochodzenie roszczeń związanych ze szkodą firmie (...) z siedzibą w S.. Pismem z dnia 4 listopada 2014 r. powódka zgłosiła szkodę, wnosząc jednocześnie o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 170.000 zł. Pismem z dnia 5 listopada 2014 r. pozwany potwierdził przyjęcie zawiadomienia o szkodzie, zaś decyzją z dnia 15 września 2015 r. pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 25.000 zł. Pismem z dnia 11 stycznia 2016 r. powódka wniosła o dopłatę zadośćuczynienia, jednak decyzją z dnia 21 stycznia 2016 r. pozwany ostatecznie odmówił roszczeniom zgłaszanym przez powódkę.

Powódka wniosła nadto w toku postępowania likwidacyjnego, w dniu 14 października 2015 r. o odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów nagrobka, załączając fakturę VAT opiewającą na kwotę 7.600 zł. Pozwany decyzją z dnia 19 października 2015 r. w związku

z powyższym roszczeniem przyznał powódce kwotę 2.533,33 zł, wskazując, że pomnik został postawiony dla trzech osób, wobec czego przyznana kwota stanowi 1/3 żądanej kwoty. Nadto na pomniku widnieją imiona i nazwiska osób tam pochowanych, co wiązało się

z dodatkowym kosztem zakupu liter. Wnioskiem z dnia 22 grudnia 2015 r. powódka powtórnie wniosła o odszkodowanie w wysokości poniesionych przez nią kosztów nagrobka, jednak decyzją z dnia 13 stycznia 2016 r. pozwany odmówił ostatecznie dopłaty odszkodowania z tego tytułu.

Dowód: wniosek o wypłatę zadośćuczynienia z dnia 4 listopada 2014 r., (k. 26-28), pismo potwierdzające przyjęcie zawiadomienia z dnia 5 listopada 2014 r., (k. 29), decyzja z dnia 15 września 2015 r. (k. 30), decyzja z dnia 19 października 2015 r. (k. 32), odwołanie z dnia 22 grudnia 2015 r. (k. 33-34), wniosek o dopłatę zadośćuczynienia z dnia 11 stycznia 2016 r. (k. 35-36), odpowiedź z dnia 21 stycznia 2016 r. (k. 37), decyzja ostateczna z dnia 13 stycznia 2016 r. (k. 38).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, zeznań świadków B. B., L. C., D. S. oraz przesłuchania stron. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w przedmiotowej sprawie umożliwiło Sądowi dokonanie precyzyjnych ustaleń zwłaszcza w kwestii następstw w życiu powódki spowodowanych tragicznym w skutkach wypadkiem, w wyniku którego na skutek obrażeń ciała zmarł jej mąż Z. C.. Dokumenty stanowiące podstawę do czynienia ustaleń faktycznych nie budziły zastrzeżeń Sądu w kwestii ich prawdziwości i autentyczności. Co więcej, żadna ze stron nie zgłaszała wątpliwości co do ich formy i treści, jak też nie podważała ich wartości dowodowej. Sąd uznał, że dokumenty zgromadzone w przedmiotowej sprawie stanowią wartościowy dowód pozwalający na ustalenie okoliczności faktycznych sprawy, stąd Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować je z urzędu.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadków B. B., L. C. i D. S.. Sąd miał na uwadze, że świadkowie są córkami powódki, stąd istnieje duże prawdopodobieństwo, że będą zeznawały z korzyścią dla powódki, zwłaszcza, że tragiczny w skutkach wypadek był dla zeznających również źródłem negatywnych emocji i żalu. Zeznania tychże świadków były jednak obiektywne, szczegółowe i korespondowały ze sobą wzajemnie. Zeznania każdej z kobiet wskazywały na negatywne następstwa w życiu powódki wynikające ze śmierci męża, zaznaczając, że powódka bardzo przeżyła śmierć męża i do dnia dzisiejszego nie pogodziła się z jego odejściem. Z zeznań świadków ponadto jednoznacznie wynika, że powódka ze Z. C. stanowiła zgodne i kochające się małżeństwo.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki. Zdaniem Sądu były one zgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Co więcej, powódka nie wyolbrzymiała faktów, a zeznania jej były szczere i z pewnością nie zostały złożone wyłącznie na użytek niniejszego postępowania. Powódka wskazała, że była bardzo związana z mężem i do dnia dzisiejszego nie może się przystosować do nowej sytuacji życiowej. Wskazała, że zajmowała się domem, zaś jej mąż pracował zarobkowo. Powódka podała także, że często wyjeżdżali w odwiedziny do rodziny. Powódka wskazała również, że po śmierci męża pogorszyła się jej sytuacja finansowa, gdyż obecnie dysponuje wyłącznie emeryturą zmarłego męża w kwocie 1.407 zł.

W przedmiotowej sprawie wydane zostały trzy opinie biegłych, w tym biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i biegłego z zakresu medycyny sądowej, opinia sądowo – psychiatryczna oraz opinia psychologiczna. Opinie te były pomocne dla rozstrzygnięcia sprawy i stanowiły wartościowy materiał dowodowy. Opinie zostały sporządzone w sposób profesjonalny, precyzyjny i wyczerpujący przez kompetentnych specjalistów dysponujących wiedzą i doświadczeniem w swojej dziedzinie. Opinie jasno i klarownie odpowiadały na tezy Sądu.

Z opinii wydanej przez dr inż. B. P. i dr med. J. K. wynika bowiem, że w chwili wypadku Z. C. był prawidłowo zapięty pasem bezpieczeństwa, na co wskazywały ustalenia dotyczące mechanizmu powstania najcięższych obrażeń ciała przez kierującego, korelacja pomiędzy zakresem uszkodzeń pojazdu a obrażeniami ciała, wyniki analizy stanu powypadkowego samochodu, w tym odcięty pas bezpieczeństwa przez strażaków w trakcie akcji ratowniczej w celu wydobycia kierowcy z pojazdu oraz brak obrażeń głowy, do których w pierwszej kolejności dochodzi podczas zderzeń czołowych przy niezapiętym pasie bezpieczeństwa. Opinia wskazała nadto, że przy niezapiętym pasie bezpieczeństwa obrażenia kierującego pojazdem byłyby poważniejsze.

Opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 15 września 2018 r. wydana przez psychiatrę W. C. wskazała zaś, powódkę łączyły ze Z. C. prawidłowe relacje małżeńskie. Wskazał, że w wyniku śmierci męża u powódki wystąpiła reakcja żaloby, a następnie przedłużona reakcja żaloby. Podał, że objawy są jednak nadal odczuwalne przez powódkę i powodują okresowe problemy w jej funkcjonowaniu. Biegły stwierdził także u powódki trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Z opinii wynika nadto, że powódka winna poddać się terapii psychologicznej lub/i psychiatrycznej w celu złagodzenia objawów.

Z opinii psychologicznej z dnia 28 grudnia 2018 r. wydanej przez psychologa K. S. wynika, że więzi łączące powódkę z mężem były silne, a małżonkowie byli dla siebie wsparciem. Po jego śmierci powódka często płakała, miała problemy ze snem, straciła apetyt i nie była w stanie samotnie mieszkać. Obecnie zaś powódka przeżywa osamotnienie, przejawia tendencje rezygnacyjne i pesymizm. W ocenie biegłej powódka winna podjąć terapię psychologiczną w celu zredukowania negatywnych emocji.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszym procesie powódka K. C. dochodziła roszczenia odszkodowawczego z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę w postaci śmierci osoby bliskiej – męża Z. C.. Co do zasady pozwany uznał swoją odpowiedzialność, jednak kwestią sporną pomiędzy stronami był rozmiar świadczeń, do jakich był on zobowiązany wobec powódki w ramach swojej odpowiedzialności. Ponadto stwierdzić należy, że podstawy odpowiedzialności pozwanego nie budziły wątpliwości.

Stosownie do art. 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Natomiast w myśl art. 35 powołanej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W świetle ustaleń poczynionych w przedmiotowej sprawie, odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za śmierć męża powódki Z. C., a w konsekwencji za szkodę doznaną przez powódkę, nie budziła wątpliwości. W myśl art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Natomiast stosownie do art. 436 § 1 zdanie pierwsze k.c., odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej samoistnego posiadacza są więc: ruch pojazdu mechanicznego, szkoda oraz związek przyczynowy między ruchem pojazdu a szkodą

Nie ulega wątpliwości, że wszystkie z powyższych przesłanek zostały spełnione.

Z ustaleń dokonanych bowiem w niniejszej sprawie wynika, że mąż powódki Z. C. zmarł na skutek obrażeń ciała doznanych podczas zderzenia prowadzonego przez niego pojazdu marki F. z pojazdem marki O., prowadzonym przez sprawcę wypadku M. B.. Fakty ustalone w przedmiotowej sprawie bowiem jednoznacznie wskazują, że do zderzenia doszło na skutek niezachowania ostrożności przez kierującego pojazdem marki O.. Zarzut pozwanego, jakoby Z. C. przyczynił się do swojej śmierci poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa okazał się niesłuszny, gdyż z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i biegłego z zakresu medycyny sądowej wynika, gdyż w chwili wypadku mąż był prawidłowo zapięty pasem bezpieczeństwa. Śmierć Z. C. zrodziła po stronie powódki krzywdę, a więc szkodę przewidzianą w art. 446 k.c. Związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.) między ruchem pojazdu marki O., a szkodą jest zatem oczywisty.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

O wysokości zadośćuczynienia decyduje rozmiar krzywdy. Determinują go: wiek osoby najbliższej zmarłemu, dramatyzm jej doznań, konsekwencje starty najbliższej osoby dla jej psychiki (długotrwałość i intensywność negatywnych doznań, wstrząsu psychicznego i dalszych cierpień, ewentualne wystąpienie zaburzeń psychicznych, nie przybierających postaci rozstroju zdrowia), zdolność przezwyciężenia doznanej traumy i odnalezienia się w nowej sytuacji.

Mając na uwadze powyższe kryteria uznać należy, że śmierć męża w wyniku wypadku drogowego spowodowała u powódki znaczną krzywdę. Powódkę łączyła bowiem z jej mężem silna i długotrwała więź. Pozostawali oni w związku małżeńskim od niemal czterdziestu lat, tworząc zgodne i kochające się małżeństwo. Ze związku małżeńskiego posiadali cztery córki. Małżonkowie spędzali ze sobą każdą wolną chwilę, często też odwiedzali wspólnie rodzinę. Żyli skromnie, lecz darzyli się silnym uczuciem, stanowili dla siebie oparcie i podejmowali wspólnie wszelkie decyzje. Z uwagi na to, że każda z córek założyła swoją rodzinę, powódka wraz z mężem zamieszkiwali samotnie od około dziesięciu lat. Z powodzeniem dzielili się obowiązkami domowymi, przy czym mąż powódki odpowiadał za wszelkie prace gospodarcze i remontowe w domu, zaopatrzenie w opał oraz tylko on posiadał prawo jazdy. Mąż powódki przebywał już na emeryturze, zaś powódka nie pracowała, stąd przebywali oni ze sobą niemal nieustannie. Pomagali również wspólnie w opiece nad wnukami. Zmarły Z. C. był bowiem człowiekiem ciepłym i pielęgnującym wartości rodzinne.

Śmierć Z. C. była dla powódki ogromnym zaskoczeniem, gdyż lekarze wskazywali, że jego stan jest już stabilny. Wiadomość o śmierci męża powódka przyjęła z niedowierzaniem. Jej stan psychiczny nie pozwalał na zajęcie się organizacją pogrzebu, w czym pomogły powódce jej córki. Powódka odczuwała żal i smutek. Miała również problemy ze snem i prawidłowym odpoczynkiem. Stała się apatyczna i straciła apetyt. Powódka początkowo zamieszkiwała u córek, gdyż nie była w stanie mieszkać w samotności. Powódka była bowiem silnie związana emocjonalnie ze swoim mężem. Spędzali ze sobą każdą wolną chwilę i byli dla siebie oparciem w trudnych chwilach. W momencie śmierci męża, życie powódki znacznie się zmieniło. Powódka musiała przejąć bowiem wszelkie dotychczasowe obowiązki męża. W przystosowaniu się do nowej sytuacji życiowej pomogły jednak powódce jej córki, które były dla powódki ogromnym wsparciem.

W codziennych czynnościach pomocy udziela jej nadto zaprzyjaźnione małżeństwo mieszkające w pobliżu, co choć częściowo pozwala zniwelować negatywne skutki utraty jakże bliskiej dla powódki osoby, którą był jej mąż.

Pomimo upływu kilku lat od wypadku męża, powódka nadal nie pogodziła się z jego śmiercią. Powódka każdorazowo wspomina zmarłego męża przy okazji wszelkich spotkań rodzinnych oraz często odwiedza miejsce jego pochówku. Nadto bardzo doskwiera jej samotność, gdyż do momentu śmierci męża małżonkowie stale przebywali ze sobą.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za odpowiednie zadośćuczynienie na rzecz powódki w łącznej wysokości 60.000 zł. Z uwagi na to, że otrzymał już od pozwanego z tego tytułu kwotę 25.000 zł należało zasądzić na jego rzecz 35.000 zł.

Żądanie powódki przewyższające zasądzoną sumę nie znajdowało oparcia w dokonanych ustaleniach, co do rozmiaru jego krzywdy, wobec czego zostało oddalone

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl § 2 zdanie pierwsze in principio tego artykułu, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Z kolei zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast w myśl zdania pierwszego ust. 2 art. 14, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu

ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego

Mając na uwadze powyższe przepisy zasądził wyżej wskazaną kwotę 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża powódki z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2014 r. tj. dnia następnego po dniu, w którym upływał 30-dniowy ustawowy termin zakończenia postępowania likwidacyjnego na skutek potwierdzenia przez pozwanego przyjęcia zgłoszenia roszczenia o zadośćuczynienie w dniu 5 listopada 2014 r. do dnia zapłaty.

Powódka, obok żądania zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku śmierci jej męża, wniosła o zasądzenie odszkodowania w kwocie 5.066,67 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka. Powódka bowiem, w toku postępowania likwidacyjnego wniosła o odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 7.600 zł. Powód odmówił zwrotu kosztów w pełnej wysokości z uwagi na to, że zmarły Z. C. został pochowany w miejscu spoczynku jego rodziców, wobec czego pozwany przyznał powódce kwotę 2.533,33 zł, która to kwota stanowi 1/3 rzeczywiście poniesionych przez powódkę kosztów.

Zgodnie z art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Zgodnie z Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 26 września 2012 r. I ACA 835/12

w ramach kosztów, o których mowa w art. 446 § 1 k.c. mieszczą się wydatki związane z wystawieniem nagrobka. Z uwagi na to, że obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje również zwrot kosztów postawienia nagrobka, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.066,67 zł tytułem wyrównania kosztów postawienia nagrobka przez powódkę. Wskazać bowiem należy, że niezależnie od tego, gdzie mąż powódki został pochowany, powódka ma prawo żądać zwrotu kosztów postawienia nagrobka, zwłaszcza, że koszty te mieszczą się w granicach kosztów przeciętnych.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Z uwagi na fakt, że powództwo zostało uwzględnione w części, Sąd zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Powódka K. C. wygrała proces w zakresie 40.066,67 zł z żądanych 80.066,67 zł, a zatem w 50%. Na koszty sądowe poniesione przez powódkę składają się: 4.004 zł – opłata od pozwu, 1.200 zł – zaliczka na poczet opinii biegłych. Koszty sądowe poniesione zaś przez pozwanego stanowiły kwotę 303,73 zł tytułem kosztów opinii biegłego. Razem koszty sądowe obu stron wyniosły 5.507,73 zł. Powódka wygrała sprawę w ok. 50 %, zatem w tymże właśnie rozmiarze pozwany powinien pokryć koszty sądowe (czyli do kwoty 2.753,86 zł). Pozwany faktycznie poniósł kwotę 303,73 zł, zatem kwotę 2.450,13 zł (2.753,86 zł – 303,73 zł) zasądzono od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Z uwagi na to, że nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie wynosiły łącznie 3.254,01 zł, Sąd, mając na uwadze, że powódka wygrała proces w 50%, nakazał ściągnąć od powódki (z zasądzonego roszczenia) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego

w Poznaniu kwotę 1.627,01 zł oraz od pozwanego kwotę 1.627,01 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Sędzia Jan Sterczała